

**Ksiądz Władysław WÓJCIK***Dzięki uprzejmości p. Joanny Kułakowskiej*

Ksiądz Władysław Wójcik, proboszcz parafii w Zagórzcu w latach 1924-1940, urodził się 28.03.1880 roku w Golcowej, w powiecie brzozowskim.

Po ukończeniu gimnazjum w Rzeszowie i Seminarium Duchownego w Przemyślu przyjął święcenia kapłańskie i został wikarym w Rakszawie koło Łańcuta.

Pierwsze probostwo objął w Boryni, koło Turki nad Stryjem, a w 1924 roku przyjechał jako proboszcz do Zagórzca.

Po kilku latach pracy duszpasterskiej otrzymał tytuł kanonika.

Ksiądz Wójcik niezwykle aktywnie wypełniał obowiązki wynikające z funkcji proboszcza. Dbał o rozwój duchowy parafii, troszczył się o biednych, starał się utrzymywać bardzo dobre stosunki ze społecznością greckokatolicką. Zapisał się w pamięci parafian jako dobry duszpasterz, nieprzywiązujący wagi do własnych korzyści materialnych.

Po śmierci szwagra, nadleśniczego w dobrach biskupich, wdowę po nim, a swoją siostrę, pozostającą z czworgiem dzieci bez środków do życia, wziął na utrzymanie, zapewniając sierotom dom rodzinny, dając im wychowanie i wykształcenie.

Ksiądz Wójcik należał do organizacji społecznych, oświatowych i charytatywnych, działających na terenie Zagórzca, wspomagał je swoim autorytetem, a często też środkami materialnymi, na miarę swoich skromnych możliwości.

Po klęsce wrześniowej ksiądz Wójcik zaangażował się w pracę konspiracyjną, przede wszystkim ułatwiając oficerom i inteligencji przedostawanie się przez „zieloną granicę” na Węgry. Zorganizował on na probostwie jeden z punktów przerzutowych, a także niejednokrotnie osobiście przeprowadzał uciekinierów do dalszych placówek.

W momencie dekonspiracji ksiądz Wójcik stał się jedną z pierwszych ofiar hitlerowskiego terroru. Mimo ostrzeżeń niemieckiego oficera, sugerującego mu opuszczenie Zagórzca na pewien czas, został w swojej parafii, tłumacząc „*co to ja byłbym za pasterz, gdybym swoje owce zostawił*”.

Aresztowany 14.04.1940 roku, więziony kolejno w Sanoku i Tarnowie, trafił ostatecznie do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

[Tam], według relacji jednego z współwięźniów, ksiądz Wójcik pracował przy regulacji rzeki [Soły].

**Father Vladislaus WÓJCIK***Thanks to Ms Joanne Kułakowska kindness*

Father Vladislaus Wójcik, during 1924-1940 Zagórz parish priest, was born on 28.03.1880 in Golcowa (Brzozów county).

After completing his gymnasium education in Rzeszów and theological seminary in Przemyśl he was ordained a catholic priest and took a vicar post in Rakszawa n. Łańcut.

His first post as a parish priest was in Borynia n. Turki on Stryj river. Next, in 1924, he became Zagórz parish priest.

After few years of his ministry there he received an honorary canon title.

He was extremely diligent in fulfilling his parish priest duties. Took care of parish spiritual life, supported poor parishioners, took care of friendly relationships with members of Ukrainian Greek Catholic Church in his parish. He was remembered by his parishioners as a very good shepherd, who had not attached any importance and had been impartial to material goods.

After the death of his brother-in-law, who had been a head forester in bishop's estate, he took care of his penniless widow – his sister – and their four children. He furnished them with a house and made sure the children received proper education.

Father Wójcik belonged to many social, cultural and benevolent organizations that were active in Zagórz, giving them the stamp of his priestly authority and supporting financially, as far as his modest means allowed him to do so.

After September 1939 calamity and German occupation he got involved in Polish resistance, underground activities. He enabled many Polish officers and other refugees to cross through a so-called „green frontier” and escape to Hungary. One of the secret meeting points for escapees was at his rectory. Few times he took on himself to lead refugees to next meeting point on the road to freedom.

When the route and conspiracy were discovered father Wójcik became one of the first victims of the German reprisals. Despite warnings by a German officer that he should leave Zagórz for a time he remained at his post stating „*what kind of shepherd would I be if I left my sheep behind?*”

He was arrested on 14.04.1940, jailed in Sanok and next Tarnów prisons, and finally transported to Auschwitz concentration camp.

[There], according to a witness, father Wójcik was slave labouring at local [Soła] river engineering

Gdy wymęczony, dręczony szczególnie dotkliwym pragnieniem, gdyż od lat chorował na cukrzycę, pochylił się nad zbiornikiem z wodą, jeden z Niemców trącił go, wskutek czego ksiądz Wójcik wpadł do zbiornika z wodą i [20.10.1940] utonął.

Pomnożył szeregi licznych męczenników czasu pogardy i terroru, którzy kierując się wskazaniem wiary i patriotyzmem nie zawahali się ofiarować swego życia za innych.

W kronice parafialnej, pod datą 8 września 1966 roku zapisano: „W parafii Zagórz żywa jest pamięć o ks. Władysławie Wójciku, byłym proboszczu. Za zezwoleniem Kurii Biskupiej z dn. 8 września 1966 roku, w przedsionku kościoła wmurowana została granitowa tablica pamiątkowa z następującą treścią: «Księdzu Kanonikowi Władysławowi Wójcikowi, tutejszemu proboszczowi w latach 1924-1940, więźniowi obozu niemieckiego – wiernemu synowi Kościoła i Ojczyzny, który zginął śmiercią męczeńską w roku 1940 w Oświęcimiu tablicę tę przekazują przyszłym pokoleniom – Parafianie». Po lewej stronie tablicy umieszczono krzyż z datą 1966”. Nabożeństwo żałobne celebrował i odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał kuzyn ks. Władysława – ks. Józef Wójcik. W uroczystości uczestniczyła siostra księdza Wójcika – Waleria Wójcik i dalsza rodzina.

works. At some point when very exhausted and thirsty – for many years he suffered from diabetes – he bent over the river one of the German guards pushed him into the water. Father Wójcik was unable to fight further and [on 20.10.1940] drowned.

He joined a long list of martyrs who in those times of contempt and terror did not abandon precepts of the faith and patriotism and did not hesitate to sacrifice their life for others.

The parish chronicle, under the date of 8<sup>th</sup> of September 1966, notes: „The memory of father Vladislaus Wójcik, the former parish priest, is still alive in his Zagórz parish. With Bishop's Curia permission granted on 8th of September 1966 a granite commemorative plaque was unveiled in the parish church's vestibule with following words: «To Vladislaus Wójcik, canon and parish priest in 1924-40, German camp prisoner, Catholic Church and Fatherland's faithful son, who in 1940 died a martyrs' death in Auschwitz – this plaque is unveiled for future generations – Parishioners». To the left of the plaque a cross was hung with the date of 1966”. A funeral service was celebrated and the plaque was unveiled by father Wójcik's cousin – father Joseph Wójcik, a priest. Father's Vladislaus sister, Valeria, and other members of the family also participated.







1932, Zagórz

1932, Zagórz



Z dziećmi i gronem pedagogicznym szkoły w Zagórz, lata 1930-te

With children and teachers from local primary school, 1930s, Zagórz



I Komunia św. dzieci, parafia Zagórz, 1932

1<sup>st</sup> Communion children, Zagórz parish, 1932

